Nakład 15.000 egzemplarzy. Katowice, 15 stycznia 1930 r. Cena 25

Czesc pracy!

SYNDYKALISTA

ORGAN GENERALNEJ FEDERACJI PRACY

Niech żyje niezależny ruch zawodowy G. F. P.!

Rok III. Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Plebiscytowa 1, telefon 28-14
Dawniej „Solidarność Robotnicza". Nr. 1

Kongres Prezesów Grup i Radców Zakładowych Federacji Przemysłu Górniczego.

Okólnik do wszystkich Zarządów Grup Fed. Przem. Górnicz. na Śląsku i w Zagł. Dąbr.

I. Niniejszem komunikujemy, że w dniu 1 lutego 1931 roku o godzinie 10-ej w sali p. Noglika w Katowicach, Park Kościuszki, odbędzie się Kongres Prezesów Grup i Radców Zakładowych, piastujących mandaty z naszej organizacji G. F. P. Przemysłu Górniczego.

II. Na Kongres powinni przybyć prezes Grupy lub zastępca i radcowie zakładowi z poszczególnych kopalń.

III. Do dnia 20 stycznia 1931 roku należy przesłać wszystkie zaległe obrachunki miesięczne i resztę znaczków członkowskich, celem zamknięcia rachunkowego za 1930 rok.

IV. Niewypełnienie punktu III pociąga za sobą ogłoszenie w „Polsce Zachodniej" i „Syndykaliście" o zaniedbywaniu się danej grupy.

V. Kongers ma na celu zapoznanie się z obecnym położeniem w górnictwie na Śląsku i związanemi z tem pertraktacjami z pracodawcami, a także sprawy organizacyjne. Nie należy dawać posłuchu żadnym agitatorom i należy przeciwstawić się, by nie dopuścić do żadnych wykroczeń. W każdej sprawie należy zwracać się do Głównego Zarządu, który ze swej strony natychmiast będzie informował Grupy. Kosztów podróży się nie zwraca.

Za Zarząd Główny:
(—) Fesser ranciszek, prezes.
(—) Przykling Jan, skarbnik.
(—) Brzóska Jan, wiceprezes.
(—) Derejczyk Stanisław, sekretarz.

Walka o prawo do życia.

Nowy 1931 rok rozpoczął się dla świata całego pod znakiem ostrego kryzysu gospodarczego, którego jaskrawym zewnętrznym objawem jest olbrzymie bezrobocie, ogarniające już na całym świecie liczbę 15 miljonów bezrobotnych. Przeżywany obecnie kryzys nie ma bodaj równego sobie w dziejach świata. Najpotężniejsze i najbogatsze narody i państwa wytrącone zostały z równowagi gospodarczej, a kryzys dotknął w równej mierze państwa przemysłowe jak i rolnicze. Przemysł ogranicza do minimum swą produkcję, wyrzucając na bruk miljony robotników, a rolnictwo ubożeje, zamyka się w sobie, przestając być odbiorcą i konsumentem wytworów przemysłu.

Co nam przyniesie najbliższa przyszłość? Czy świat zdoła powrócić do równowagi, czy kierujący losami narodów i państw mężowie stanu zdołają znaleść sposoby naprawy i zwalczania gniotącej świat zmory kryzysu?

Na to pytanie trudno dać dziś odpowiedź, któraby mogła wzbudzić otuchę i nadzieję.

Nie można jeszcze stwierdzić by mężowie stanu, politycy i narody zrozumiały, że jedynie ścisła współpraca gospodarcza wszystkich państw i narodów może przynieść odprężenie i pchnąć życie gospodarcze na nowe tory, wzmódz jego intensywność. Ze smutkiem i niepokojem natomiast stwierdzić wypada, że antagonizmy i przeciwieństwa polityczne między państwami miast się zmniejszać zwiększają się, że przeżywamy znów dziś okres niepewności i niepokojów politycznych. Z drugiej znów strony sfery kapitalistyczne i przemysłowe uchylić się chcą od skutków kryzysu i chroniąc siebie, przerzucić je chcą na barki robotników. Zorganizowany we wszystkich państwach solidarny kapitał rzucił już hasło: zmniejszenie płac robotniczych!

Na innem miejscu informujemy naszych czytelników o postępach i rozmiarach tej akcji przeciw płacom robotniczym we wszystkich największych państwach. Tu chcemy jedynie podkreślić, że hasło zmniejszenia płac robotniczych jest systematycznie i solidarnie realizowane przez solidarny i międzynarodowy kapitał, który nie potrafił zdobyć się na posunięcia w wielkim stylu, których wymaga powaga sytuacji, a poszedł jedynie po starej i utartej drodze, po linji najłatwiejszej, po linji najmniejszego oporu.

Jak na tem ponurem tle światowego kryzysu przedstawia się sytuacja u nas w Polsce?

Może nie lepiej, ale i nie gorzej niż gdzieindziej. Nowy rok przyniósł nam w swym darze zwiększenie bezrobocia, które przekracza już cyfrę 300.000. Cyfra wielka, największa od maja 1926, mniejsza jednak niż w roku 1925 i na początku 1926 r., kiedy to liczba bezrobotnych w Polsce dochodziła niemal do pół miljona. Zwiększenie się bezrobocia, wyrzucenie na bruk setek tysięcy ludzi, dla których nie ma pracy, legło ciężkim kamieniem na całe nasze życie, tym cięższym, że dla znacznej części bezrobotnych nie starcza nawet na skromne głodowe wsparcia. Obok zwiększenia się bezrobocia, nowy rok rozpoczął się również pod znakiem wypowiedzenia umów w najważniejszych gałęziach naszego przemysłu: w górnictwie i w przemyśle metalowym. Wypowiedzenie przyszło ze strony pracodawców, którzy w ślad za kapitalistami innych państw, jak Anglji i Niemiec, chcieliby przystąpić do obniżenia płac robotniczych w Polsce.

Jakie w tej sytuacji zadania spadają na państwo i rząd, a jakie na zorganizowany w związkach polski świat pracy?

Kryzys w Polsce może być złagodzony jedynie przez wspólny i planowy wysiłek państwa i społeczeństwa. Polska już choćby ze względu na prymitywną strukturę gospodarczą ma szereg możliwości przetrwania kryzysu gospodarczego, uchronienia od zagłady i zniszczenia podstaw życia gospodarczego i tem właśnie sytuacja u nas korzystnie różni się od beznadziejnej niemal sytuacji w innych krajach. Dlatego też Polska musi się odgrodzić od tych metod walki z kryzysem, jakie zaczęli stosować kapitaliści-przemysłowcy w innych krajach. Polska nie może pójść drogą obniżania płac robotniczych, bo to byłoby właśnie niszczeniem podstaw naszego życia, bo to byłoby odbieraniem prawa do życia tym, którzy są rodłem naszego istnienia i jakiegokolwiek rozwoju. To jest pierwszy jasny i świadomy obowiązek jaki spada zarówno na rząd jak i na zorganizowany świat pracy.

Walka o prawo do życia już się rozpoczęła. Pozycje już zostały zajęte, a obok pozycji, które zajął polski świat pracy zorganizowany w robotniczych i pracowniczych związkach zawodowych, zajął również pozycje i Rząd Polski, ogłaszając przez uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, że państwo jako pracodawca nie zamierza obniżyć płac robotniczych, pracowniczych i urzedniczych.

To oświadczenie Rządu w sam czas przyszło w sukurs robotniczym związkom zawodowym, które przy pertraktacjach z pracodawcami o nowe umowy w górnictwie i w przemyśle metalowym rozpoczęły już walkę o prawo do życia.

W walce tej polski świat pracy bez względu na różnice polityczne i partyjne zajmie zdecydowane stanowisko, ale jednocześnie mając przy swem boku Rząd Polski nie pozwoli się sprowokować do czynów, któreby musiały pogrążyć kraj i własny los robotnika w jeszcze gorsze nieszczęście.

W obliczu tej walki Generalna Federacja Pracy apeluje do najszerszych mas robotniczych na Śląsku — o zdecydowaną i solidarną obronę naszych najżywotniejszych interesów, o spokojną męską i karną postawę.

Sytuacja na rynku pracy i płac.

Bezrobocie. Ostatni miesiąc przyniósł szybsze niż przed rokiem tempo zwiększania się bezrobocia. Należy spodziewać się jednak, że wzrost bezrobocia skończy się wcześniej niż w roku ubiegłym. Sezonowy wzrost kończy się normalnie w styczniu, w lutym jest już nieznaczny, w marcu zaś zaczyna się odpływ bezrobotnych.

To, że w zeszłym roku wzrost trwał jeszcze nawet przez marzec, wynikało już nie z wpływu sezonu, lecz z wywołango czynnikami konjunkturalnemi kurczenia produkcji. Wskaźnik jej z 124,9 w grudniu spadł do 116,6 w styczniu 108,3 w lutym i 102,8 w marcu. W bieżącym roku niema podstawy do przypuszczenia, żeby nastąpiło gwałtowne redukowanie wytwórczości, w styczniu więc prawdopodobnie silniejsze zwiększenie się bezrobocia będzie zakończone. Maksymalny punkt, jaki osiągnie bezrobocie może być nieco wyższe niż przed rokiem. Wprawdzie bowiem poziom produkcji nie jest obecnie niższy, lecz przy redukowaniu pracy początkowo często nie zwalniano robotników, a zmniejszano liczbę dni pracy w tygodniu; w miarę przedłużania się okresu ograniczonych możliwości produkcyjnych część personelu częściowo zwalniano — takie zjawiska zachodziły n. p. w górnictwie węglowem, w hutnictwie żelaznem. Jeśli więc nawet poziom produkcji będzie w punkcie kulminacyjnym zastoju zimowego nie niższy niż przed rokiem, przy mniejszem przejściowem bzrobociu, całkowite okaże się większe.

Pozatem podkreślić należy inną różnicę między rokiem bieżącym a poprzednim w składzie bezrobocia. Wobec mniejszych rozmiarów produkcji w sezonie 1930 r. niż w 1929 r. prawo do zasiłków będzie przysługiwało mniejszej liczbie bezrobotnych. Niezależnie więc od przepisów o zasiłkach dla robotników sezonowych udział uprawnionych do zasiłków będzie obecnie niższy.

Płace. Do wielkich gałęzi, w których umowy zbiorowe zostały wypowiedziane i toczą się rokowania o zawarcie nowych, przybyło górnictwo węglowe. W przemyśle włókienniczym okręgu bielskiego zapadło (w grudniu) orzeczenie arbitrażowe, ustalające nowe stawki, wyższe od dotychczasowych umownych, lecz z stosunku do faktycznie stosowanych dające niewielką zniżkę.

Listopadowy wskaźnik płac nominalnych Instytutu nie uległ zmianie płac realnych zaś obniżył się (ze 123,4 do 122,2) wskutek podniesienia się kosztów utrzymania; było to wynikiem zwyżki cen nabiału, mającej zresztą charakter sezonowy.

Ważne uchwały Komisji Pracy i Opieki Społecznej Sejmu Śląskiego.

Komisja Pracy i Opieki Społecznej Sejmu Śląskiego na podstawie porozumienia wszystkich klubów wybrała swe prezydjum w następującym składzie: Przewodniczący — poseł Frank (klub niemiecki), zastępca przewodniczącego — poseł Brzeskot (klub Ch. D. i N. P. Rr), sekretarz — poseł Kapuściński (klub N. Ch. Z. P.), sekretarz Wydziału Okręgowego G. F. P. Z ramienia klubu N. Ch. Z. P. wchodzą do Komisji, prócz posła Kapuścińskiego, jeszcze następujący posłowie, członkowie G. F. P.: Plechoczek, prezes Powiatowego Zarządu G. F. P. w Rybniku, Fesser, prezes Zarządu Głównego Federacji Przemysłu Górniczego i Kornke, członek Wydziału Okręgowego. Komisja odbyła dotychczas 3 posiedzenia. Z ważniejszych uchwał Komisji wymienić przedewszystkiem należy **uchwalenie projektu ustawy o rozciągnięcie na teren Województwa Śląskiego mocy obowiązującej ustawy z dnia 16. maja 1922 r. „o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu" oraz rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o ochronie zdrowia robotników i przestrzeganiu higjeny w zakładach przemysłowych.**

Projekty powyższ. ustaw uchwalone zostały przez Komisję jednogł. głosami przedstawicieli wszystkich klubów sejmowych, to też nie ulega najmniejszej wątpliwości, że będą również uchwalone bez sprzeciwu na jednem z najbliższych plenarnych posiedzeń Sejmu i wejdą w życie. Rozciągnięcie mocy obowiązującej ustawy o urlopach robotniczych, obowiązującej od dawna na terenie innych dzielnic Polski, usuwa tę niesprawiedliwość, której w kwestji urlopów doznawali robotnicy na Górnym Śląsku, gdzie obowiązywały w tej dziedzinie przepisy umów taryfowych. Według tych umów uprawnienia robotników do urlopów były znacznie niższe, aniżeli przewidziane w omawianej ustawie. Z chwilą wejścia w życie tej ustawy na terenie Woj. Śląskiego, co niewątpliwie nastąpi już w przyszłym miesiącu, przestaną obowiązywać w sprawie urlopów normy, przewidziane przez umowy taryfowe, za wyjątkiem tych umów, które dają robotnikom korzystniejsze uprawnienia, aniżeli ustawa. Nawiasem dodamy, że takich korzystniejszych dla robotników umów taryfowych na Śląsku nie ma.

Ostateczne załatwienie sprawy urlopów robotniczych, w myśl wielokrotnie wyrażanych przez robotnicze organizacje zawodowe a między innemi oddawna przez Gen. Federację Pracy, życzeń będzie wielką zdobyczą dla klasy pracującej.

Również bardzo ważnem z punktu widzenia interesów robotniczych jest rozciągnięcie mocy obowiązującej rozporządzenia Pana Prezydenta w przedmiocie ochrony zdrowia robotników i przestrzeganie zasad higjeny w zakładach przemysłowych.

Rozporządzenie to daje duże uprawnienia organom Inspekcji Pracy w stosunku do właścicieli zakładów przemysłowych w tej właśnie dziedzinie. Jeśli zważymy, że właśnie na terenie Śląska w ciężkim przemyśle, zwłaszcza w hutnictwie, ochrona zdrowia robotnika pozostawiała bardzo wiele do życzenia, a urządzenia urągały często elementarnym zasadom higjeny, to zrozumiemy, że rozciągnięcie mocy obowiązującej omawianego rozporządzenia było pilną koniecznością.

Z innych spraw, nad któremi obradowała Komisja, wymienić należy projekt ustawy o zasiłkach dla wszystkich bezrobotnych z funduszów Skarbu Śląskiego. W szczerej trosce o los coraz liczniejszych mas bezrobotnych, Komisja przeprowadziła bardzo obszerną dyskusję w tej sprawie, szukając sposobów zaradzenia tej klęsce. Sprawa ta nie mogła być szybko i radykalnie załatwiona ze względu na bardzo trudną sytuację finansową Województwa, znaczne zmniejszenie się dochodów podatkowych — a co za tem idzie — brak odpowiedniego pokrycia na zasiłki dla wszystkich bezrobotnych, nie uprawnionych do pobierania zasiłków ustawowych z Funduszu Bezrobocia.

Sprawa ta nie została jeszcze przez Komisję ostatecznie zadecydowana i będzie przedmiotem dalszych obrad Komisji.

Od Redakcji.

Stosownie do zapowiedzi, ogłoszonej w „Polsce Zachodniej" w końcu grudnia roku ubiegłego, bieżący numer „Syndykalisty" za mies. styczeń 1931 wydajemy w spóźnionym o 2 tygodnie terminie i w zmniejszonym rozmiarze. Wpłynęły na to trudności techniczne, które członkowie naszej organizacji i czytelnicy pisma zechcą nam wybaczyć.

Następny numer naszego pisma ukaże się w normalnym terminie, tj. na dzień 1. lutego w zwiększonej objętości.

Doniosłe Rozporządzenie Pana Prezydeta Rzplitej w sprawie uregulowania obrotu węglem.

Przemysł węglowy, stanowiący jeden z najpoważniejszych objektów naszego gospodarstwa krajowego, napotyka na drodze swojego rozwoju na znaczne przeszkody i trudności, które głównie pochodzą z niedomagania organizacji zbytu zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w eksporcie.

Powyższe braki organizacyjne najjaskrawiej występują w wypadkach nagłych, np. w dobie silnych mrozów i śnieżnych zawiei, powodzi lub grożącego strajku robotniczego itp., kiedy wskutek nienormalnego ruchu kolejowego lub przerwy w produkcji ulega mniejszej lub większej dezorganizacji rozprowadzenia węgla na rynku wewnętrznym i w eksporcie. Z powodu tej dezorganizacji następuje w kraju głód węglowy lub brak węgla dla przemysłu i ludności, następują zakłócenia w dostawach węgla zagranicę, co wywołuje nader krytyczną sytuację gospodarczą i socjalną.

Z powyższych przesłanek wynika, iż regulowanie obrotu węgla wewnątrz kraju i w eksporcie powinno stanowić jedną z najważniejszych trosk Rządu.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. w sprawie regulowania obrotu węgla daje pewną podstawę do poczynań Rządu w kierunku uzdrowienia stosunków w tym zakresie. Rozporządzenie to upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu **do kontroli obrotu węglem** na kopalniach, do zakazywania w mniejszym lub większym stopniu, w ramach istniejących w tej mierze zobowiązań międzynarodowych, wywozu zagranicę węgla, a to **celem zapewnienia racjonalnego eksportu, do tworzenia przymusowych organizacyj przedsiębiorstw górniczych, w celach normowania wywozu i zbytu węgla oraz do wykonywania kontroli nad działalnością tych organizacyj.** W wypadku istniejącego lub grożącego braku węgla na wewnętrznym rynku krajowym Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Minister Spraw Wewnętrznych może ustanowić plan zaopatrzenia ludności w węgiel oraz wyznaczyć kontyngenty, przeznaczone dla dostawy poszczególnych ośrodków. Oprócz tego **Ministrowi Przemysłu i Handlu będzie służyło prawo do wyznaczania kopalniom kontyngentu na rynek wewnętrzny i zagraniczny, do normowania wywozu węgla z kopalń w ramach zdolności przewozowej kolei i do zmiany kolejności transportów węgla dla poszczególnych odbiorców w porozumieniu z Ministrem Komunikacji.**

Do zrealizowania wyżej wymienionych środków zaradczych Minister Przemysłu i Handlu otrzymuje prawo kontrolowania zapasów węgla i warunków kształtowania się rynku węglowego w zarządach kopalń oraz organizacjach handlowych.

Jak z powyższego wynika, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. nadaje Ministrowi Przemysłu i Handlu pełną kompetencje w sprawach obrotu węglem — wewnętrznego i zagranicznego — i w wypadkach nagłych niezbędną ingerencję Rządu koncentruje w jednym właściwym resorcie państwowym.

Z powyższych względów rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla naszej polityki węglowej.

Nowe władze Federacji Pracowników Umysłowych.

Na Walnym Zjeździe Federacji Pracowników Umysłowych, który odbył się w Katowicach 14 grudnia 1930 r. wybrany został nowy Zarząd Główny, w składzie następującym:

Prezes — Dr. Chrzanowski, Katowice; Zastępca — Piechota, Mokre; Zastępca — Deponte, Rybnik; Sekretarz — Malec Paweł, Wielki Hajduki, Krakowska 33; Skarbnik — Bręk, Mysłowice, Towarowa 3; Ławnicy: — Duda Hieronim, Katowice, ul. Raciborska 33; Mikołajek Franciszek, Rydułtowy; Jerzycki Zygmunt, Bielsko; Ulewicz Józef, Ruda Śl., ul. Piłsudskiego 11.

Komisja rewizyjna: Rotego Henryk —prezes, Wielkie Hajduki, ul. Krakowska 66; Marlon Piotr — Giszowiec Samobrony 8; Chojnacki Teodor, Katowice, Krasińskiego 61; Szczepański Mieczysław, Rybnik.

Sąd Koleński: Szymroszczyk Jerzy, Katowice IV, Hełmańska 5; Krawiec Jan, Wielkie Hajduki, Kolonja Hutnicza 52; Grychtoł Karol, Rybnik, Wydział Powiatowy.

Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 1 stycznia 1931 r. zmarł ś. p. Liszka Robert, członek Federacji Górniczej, grupy Wielkie Hajduki. Śp. Robert Liszka był czynnym członkiem naszej organizacji od samego jej założenia i swoim zachowaniem się zasłużył na szacunek swych współkolegów. Niech ta ziemia Śląska, o którą walczył i pracował dla niej lekką mu będzie.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Główny Federacji Górniczej.

Redukcja płac w wielkich państwach przemysłowych.

Próby opanowania światowego kryzysu gospodarczego na drodze wielkich koncepcji politycznych, jak to widać na przykładzie Pancuropy Brianda, zawiodły. Pozostały więc utarte sposoby obniżenia kosztów produkcji, celem dostosowania ich do nowego układu cen na rynku, przedewszystkiem na drodze redukcji płac. Fala redukcji objęła niemal cały świat: Niemcy, Włochy, Anglję a nawet Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

W Niemczech zaczęło się od obniżania płac urzędników państwowych o 6 proc.; ustawa odnośna wchodzi w życie 1-ego lutego 1931 r. i obowiązywać będzie do 1-go stycznia 1934 r. Da ona następujące oszczędności: w budżecie Rzeszy Niemieckiej 63 miljony marek, w budżecie poczty 62, w budżecie kolei — 82, w budżecie państw związkowych i gmin — 270. Ogółem oszczędności wyniosą 480 miljonów marek rocznie. Za przykładem rządu poszedł przemysł metalowy, przyczem walka rozegrała się narazie na terenie Berlina, gdzie po przegranym strajku metalowców obniżono im płace o 8 proc. (młodocianym robotnikom o 6 proc.).

We Włoszech w dniu 1-go grudnia 1930 r. ukazał się dekret rządowy obniżający płace urzędników państwowych przeciętnie o 12 proc., co da oszczędności w budżecie w sumie 750 miljonów lirów w ciągu roku. Krok ten wywołany był bezpośrednio faktem olbrzymiego deficytu państwowego, wynoszącego za pierwsze 4 miesiące roku budżetowego 1930/31 — 729 miljonów lirów; jednak chodzi tu o szerszą akcję, obejmującą całe życie gospodarcze. Rząd bowiem polecił przeprowadzić to samo w stosunku do urzędników komunalnych, oraz przedsiębiorstw państwowych, a więc w ogólności w stosunku do 700 tysięcy urzędników w kraju. Ponadto za pośrednictwem syndykatów przeprowadził rząd zniżkę płac robotniczych o 8 proc., urzędniczych o 10 proc., bankowców o 12 proc. Według obliczenia, dokonanego przez „Giornale d'Italia" już przeprowadzona redukcja daje w sumie jeden miljard lirów oszczędności rocznie. Towarzyszy temu wprawdzie akcja za obniżką cen detalicznych, rezultaty jej są jednak, jak dotąd, nieznaczne.

W Anglji, gdzie władzę sprawuje Labour Party, redukcja płac natrafia na pewne trudności. Niedawno rozegrał się konflikt w górnictwie węglowem, gdzie w związku z wprowadzeniem skróconego czasu pracy przemysłowcy chcieli obniżyć płace. Chwilowo pogodzono się na warunkach staus quo, odraczając na później skrócenie dnia pracy. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa w kolejnictwie, które znajduje się w rękach 4 wielkich towarzystw akcyjnych. Swego czasu zredukowały one pensje swoim pracownikom o 2½ proc., jednak pod naciskiem rządu redukcję cofnęły. Obecnie w związku z deficytem w dochodach, sięgającym sumy 10 miljonów funtów, postanowiły zarządy kolei obniżyć płace swoim 650.000 robotnikom i urzędnikom o 10 proc., ażeby na tej drodze pokryć straty. Sprawa oparła się o urząd kolejowy, który ma powziąć decyzję.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie do niedawna jeszcze panowała polityka wysokich zarobków, pod wpływem ostrego kryzysu zaczynają przemysłowcy i farmerzy wstępować na drogę obniżki płac. Płace robotników rolnych obniżyły się ostatnio o 13 proc., zmniejszono płace górnikom, zwłaszcza w olbrzymich kopalniach miedzi. W miastach zwalnia się robotników z wyższych grup płacy i przesuwa się ich często do niższych grup zarobkowych. Nawet zwykle optymistyczny biuletyn Board of Labour, który obejmuje zresztą tylko 3 miljony robotników, podaje oficjalnie liczbę 86.000 robotników, którym obniżono ostatnio płace od 5 do 10 proc. Redukcje płac miały miejsce w wielkich firmach: International Harvester, Chrysler, National Cash Register, Goodyear Tire and Rubber i wielu innych.

Tak więc, jak widać, akcja zniżkowa w dziedzinie płac zarobkowych obejmuje już dzisiaj wszystkie kraje wielkoprzemysłowe.

Polska dotychczas nie weszła na tę drogę a zadaniem polskich organizacyj robotniczych jest nie dopuścić, by zamiary naszych kapitalistów i pracodawców, zdążających do obniżenia płac robotniczych mogły być urzeczywistnione. Wysokość zarobków robotniczych w Polsce nie stoi w żadnym stosunku do zarobków robotnika w krajach zachodnio - europejskich, to też redukcje płac robotniczych w Polsce byłyby nie redukcją a skazywaniem na głód najszerszych warstw pracujących, stanowiących podstawę naszego życia gospodarczego.

Prenumerata roczna 3 zł., półroczna 1.50 zł — Członkowie G. F. P. Woj. Śląskiego otrzymują pismo bezpłatnie przy opłacaniu składki — Konto P. K. O.: Generalna Federacja Pracy 306-550.

Redaktor: Stefan Kapuściński. Odbito w Drukarni Śląskiej, Sp. z o. o., Katowice, ul. Batorego 2 i ul. Kościuszki 15. Wydawca: Generalna Federacja Pracy na Śląsku.